

Sygn. akt X K 1201/17

PR Ds. (...).2017

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, X Wydział Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Julia Kuciel

Protokolant: apl. sędziowski K. S.

bez udziału Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 5 września 2018 roku i 14 listopada 2018 roku w G.

sprawy **B. J. (J.)**, syna R. i D. z domu W., urodzonego w dniu (...) w G.,

oskarżonego o to, że:

w okresie od kwietnia 2014 roku do lipca 2017 roku w miejscowości S. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku z mocy ustawy oraz na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku, sygn. akt II C 3714/12 z dnia 14 sierpnia 2013 roku oraz ugody zawartej przed Sądem Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 27 marca 2007 roku, sygn. akt V RC 107/07, obowiązku lożenia na utrzymanie małoletnich dzieci tj. L. J., K. J. (1) oraz F. J., gdzie łączna wysokość powstałych zaległości przekroczyła równowartość trzykrotnych świadczeń, ponadto naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o czyn z art. 209 § 1 i 1a k.k.

I. oskarżonego **B. J. (J.)** uznaje za winnego czynu zarzuconego mu w akcie oskarżenia, z tym ustaleniem, że dopuścił się go w okresie od 14 października 2015 roku do 14 grudnia 2017 roku, czyn ten kwalifikuje jako występki z art. 209 § 1 i 1a k.k., i za to skazuje go, a na podstawie art. 209 § 1a k.k. w związku z art. 34 § 1, § 1a pkt 1, § 1b i § 2 pkt 1 i 3 k.k. oraz art. 35 § 1 k.k. wymierza mu za to karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd, w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym,

II. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 k.k. w związku z art. 34 § 3 k.k. i art. 35 § 4 k.k. orzeka wobec oskarżonego **B. J. (J.)** obowiązek wykonywania ciężącego na nim obowiązku lożenia na utrzymanie małoletnich L. J., K. J. (1) oraz F. J. w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności,

III. na mocy art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 35 § 4 k.k. i art. 72 § 1 pkt 4 k.k. zobowiązuje oskarżonego **B. J. (J.)** do wykonywania pracy zarobkowej w okresie wykonywania kary ograniczenia wolności,

IV. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego **B. J. (J.)** na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 170,00 zł (stu siedemdziesięciu złotych), w tym kwotę 100,00 zł (stu złotych) tytułem opłaty.

Sygn. akt **X K 1201/17**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. J. jest ojcem L. J. urodzonej (...), K. J. (1) urodzonego (...) i F. J. urodzonego (...) ze związku małżeńskiego z K. J. (2) z domu K..

27 marca 2007 roku przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku K. J. (3) i B. J. zawarli ugodę, na mocy której B. J. zobowiązał się do lożenia na rzecz swoich synów, K. J. (1) i F. J. kwot po 400 złotych miesięcznie, łącznie 800 złotych miesięcznie, płatnych do 15-go każdego miesiąca do rąk matki małoletnich wraz z odsetkami w przypadku zwłoki w płatności każdej raty.

K. J. (3) rozstała się z B. J. około 2010 roku, wówczas też B. J. wyprowadził się z domu. Małżeństwo B. J. i K. J. (3) zostało rozwiązane przez rozwód dopiero wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku Wydział II Cywilny z dnia 14 sierpnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt II C 3714/12. W orzeczeniu tym określono, że udział B. J. w utrzymaniu małoletnich dzieci wynosić będzie po 400 złotych miesięcznie płatnych na rzecz K. J. (1) i F. J. oraz 500 złotych miesięcznie płatnych na rzecz L. J.. Kwoty te miały być wpłacane do 15-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki małoletnich. Powyższe ustalenie oparte zostało na ugodzie sądowej zawartej pomiędzy B. J. i K. J. (3) przed Sądem Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku w dniu 19 marca 2012 roku w sprawie o sygn. akt V RC 891/11. Pozostałymi kosztami utrzymania i wychowania małoletnich obciążona została K. J. (3). Wyrok ten stał się prawomocny w dniu 05 września 2013 roku.

i zrywając wszelki kontakt z nią i małoletnimi dziećmi.

Dowody: dokumentacja z (...) k.1,4-6,9-12,24, k.166-171; dokumentacja komornicza k.2-3,7-8; kopie orzeczeń k. 13-v, k.25-28v; odpisy skrócone aktu urodzenia k. 29-31; zeznania K. J. (3) k.37-38,k.109-110,k.210-211,k.226-228 ; odpis wyroku k.57-58; pismo z (...) k.19802,2;dokumentacja komornicza k.205-v; zeznania świadka K. J. (1) k.225-226;

Wyrokiem z dnia 14 października 2011 roku B. J. został uznany przez Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XK 55/11 za winnego popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. i inne, za co wymierzono mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata. Wykonanie tej kary zostało wobec oskarżonego zarządzone.

W okresie od 28 grudnia 2013 roku do 28 sierpnia 2014 roku B. J. odbywał karę pozbawienia wolności w sprawie II k 1360/12 na mocy wyroku Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku, a w okresie od 28 sierpnia 2014 roku do 24 września 2015 roku w sprawie XK 55/11 Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe w Gdańsku (wówczas doszło do jego warunkowego przedterminowego zwolnienia). Następnie został osadzony 15 grudnia 2017 roku.

Dowody : odpis wyroku k.57-58; dane o wykonywaniu kar k.174-177v

Po opuszczeniu rodziny B. J. pracował jako spawacz w Polsce i za granicą. Uzyskane w ten sposób środki przeznaczał w przeważającej części na własne potrzeby.

B. J. nie był zarejestrowany w Urzędzie Pracy jako osoba bezrobotna, mimo tego, że G. Urząd Pracy na dzień 17 lipca 2017 roku dysponował ofertami pracy dla osób bez kwalifikacji zawodowych oraz dla osób w zawodzie spawacza. Nie korzystał on z pomocy społecznej.

B. J. w okresie objętym aktem oskarżenia nie kontaktował się z K. J. (3) w sprawach związanych z ich wychowaniem oraz edukacją. Rzadko korzystał on w okresie po rozstaniu z żoną z uprawnień do kontaktów z dziećmi; spotkał się z nimi w marcu i w listopadzie 2017 roku. W czasie tych wizyt zdarzało się, że zabierał on dzieci na zakupy; zaopatrzył je w przed Świętami Bożego Narodzenia w odzież, a w późniejszym okresie również w sprzęt elektroniczny za kwotę około 3000 złotych. Przekazał on również kwotę około 400 złotych F. J.. Poza tym nie przekazywał im innych środków pieniężnych. Zdarzało się natomiast, że będąc pod wpływem alkoholu dzwonił do swoich dzieci.

W okresie objętym zarzutem dokonano następujących wpłat w ramach prowadzonej przeciwko B. J. egzekucji komorniczej:

- w czerwcu 2014 roku kwotę 32,52 złotych,
- w lipcu 2014 roku kwotę 86,29 złotych,
- w sierpniu 2014 roku kwotę 154, 99 złotych,
- w listopadzie 2014 roku kwotę 83,01 złotych,
- w grudniu 2014 roku kwotę 41,81 złotych,
- w styczniu 2015 roku kwotę 61,65 złotych,
- w lutym 2015 roku kwotę 69,46 złotych,
- w marcu 2015 roku kwotę 139, 07 złotych,
- w kwietniu 2015 roku kwotę 142, 36 złotych,
- w maju 2015 roku kwotę 142, 52 złotych,
- w czerwcu 2015 roku kwotę 149, 13 złotych,
- w lipcu 2015 roku kwotę 134, 36 złotych,
- w sierpniu 2015 roku kwotę 126, 70 złotych,
- we wrześniu 2015 roku kwotę 121, 90 złotych,
- w październiku 2015 roku kwotę 93, 71 złotych.

Poza powyższymi wpłatami B. J. nie przekazywał żadnych kwot ani do rąk K. J. (3) ani też w ramach prowadzonego postępowania egzekucyjnego.

Dowody : pismo z UP w G. k. 22, k.74,k.99, k.196; pismo z ZUS k. 200 ; częściowo wyjaśnienia oskarżonego k.104-106; zeznania K. J. (3) k.37-38,k.109-110,k.210-211,k.226-228 ; odpis wyroku k.57-58; pismo z (...) k.19802,2;dokumentacja komornicza k.205-v; zeznania świadka K. J. (1) k.225-226;

Z uwagi na niewywiązywanie się przez B. J. z nałożonego na niego obowiązku alimentacyjnego wobec małoletnich dzieci, wszczęte zostały postępowania egzekucyjne przeciwko niemu.

Egzekucję świadczeń alimentacyjnych wynikających z powyższego tytułu wykonawczego prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Gdańsk – Południe w Gdańsku P. M. w sprawie egzekucyjnej KMP 166/10 (z wniosku wierzycieli F. i K. J. (1)) oraz w sprawie egzekucyjnej KMP 64/12 (z wnioski K. i L. J.). Stan zaległości alimentacyjnych B. J. wynosił na dzień 2018 roku z tytułu należności na rzecz wierzycieli alimentacyjnych. Ponadto zobowiązanie B. J. względem Funduszu Alimentacyjnego, z uwagi na wypłacanie świadczenia na rzecz małoletnich wynosiło w tej dacie zł oraz zł odsetek.

F. i K. J. (1) przyznano świadczenie z Funduszu Alimentacyjnego w wysokości po 400 zł miesięcznie, a L. J. w wysokości 500 złotych miesięcznie, za okres od 1 października 2012 roku. Łączna kwota wypłaconych świadczeń na dzień 27 lipca 2017 roku wyniosła 73 100, 00 złotych.

Dowody: dokumentacja z (...) k.1,4-6,9-12,k.24; dokumentacja komornicza k.2-3,7-8; kopie orzeczeń k. 25-28v; odpisy skrócone aktu urodzenia k. 29-31; zeznania K. J. (3) k.37-38,k.109-110,k.210-211,k.226-228 ; odpis wyroku k.57-58; pismo z (...) k.19802,2;dokumentacja komornicza k.205-v; zeznania świadka K. J. (1) k.225-226;

K. J. (3) w okresie pomiędzy 07 grudnia 2011 roku a 31 grudnia 2016 roku posiadała status osoby bezrobotnej z prawem dla zasiłku dla bezrobotnych od dnia 15 grudnia 2011 roku do dnia 14 czerwca 2012 roku. W dniu 01 stycznia 2017 roku utraciła ten status z uwagi na podjęcie zatrudnienia. W okresie po urodzeniu córki L. jej jedyny dochód stanowiły świadczenia wypłacane z Funduszu Alimentacyjnego. Nie była ona w stanie wówczas utrzymać się samodzielnie, z tego też względu wprowadziła się do swoich rodziców, którzy w ten sposób pomagali jej. Od tego czasu wraz z dziećmi zamieszkuje ona u swoich rodziców.

W sierpniu 2017 roku K. J. (3) była zatrudniona na podstawie umowy zlecenia przez firmę (...) w (...), z czego otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 1300 złotych brutto. Zarobki te uzależnione były od godzin pracy. Samodzielnie utrzymywała ona siebie i swoje dzieci, przeznaczając na to otrzymywany z umowy zlecenia dochód, po potrąceniu zajęcia komorniczego do kwoty 600 złotych, oraz ze świadczeń z programu 500+ na rzecz młodszych dzieci oraz ze świadczeń z funduszu alimentacyjnego w wysokości 1300 złotych, a także zasiłek rodzinny w kwocie około 600 złotych. Jej miesięczne wydatki związane utrzymaniem w domu jej rodziców i koniecznością opłacania mediów oraz opłat za przedszkole, obiady w szkole i odzież wynosiły przy tym około 1420 złotych. K. J. (3) nadto opłaca 300 złotych na poczet swoich studiów. Do stycznia 2017 roku koszt wyżywienia małoletnich był dotowany przez (...). Dodatkowo, przy rozpoczęciu roku szkolnego musi ona opłacić tzw. wyprawkę dla dzieci, co stanowi dodatkowy koszt 1000 złotych. Opłaca ona również wycieczki dla dzieci, a koszty związane z wyjazdami wakacyjnymi małoletnich pokrywa jej ojciec. Dodatkowo, K. J. (1) podejmuje prace w czasie wolnym od nauki. Ewentualne dodatkowe zajęcia były opłacane przez organy samorządowe.

Uzyskiwanie miesięcznie środki pieniężne nie wystarczały K. J. (3) na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych K., F. i L. J., w związku z czym była zmuszona korzystać z pomocy swoich rodziców.

Dowody: pismo z UP k.33-34; zeznania K. J. (3) k.37-38,k.109-110,k.210-211,k.226-228 ; odpis wyroku k.57-58; pismo z (...) k.19802,2;dokumentacja komornicza k.205-v; zeznania świadka K. J. (1) k.225-226;

B. J. słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego oświadczył, iż rozumie treść stawianych mu zarzutów i przyznaje się do popełniania zarzucanego mu czynów. Wskazał, że nie łożył na utrzymanie dzieci pieniędzy, ale kupował im różne rzeczy.

Jednocześnie z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonego odsyłając do wskazanych poniżej kart akt postępowania.

Vide: wyjaśnienia oskarżonego B. J. k.104-106

B. J. ma wykształcenie podstawowe. Jest rozwiedziony i ma troje małoletnich dzieci pozostających na jego utrzymaniu. Osiąga dochód z pracy w charakterze spawacza. Stan jego zdrowia jest bardzo dobry; nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo. Był uprzednio karany.

Dowody: dane osobopoznawcze k. 114-115; dane o karalności k. 142-v,k.147-152,k.206-208; dane z wyjaśnień oskarżonego k.104-106; dane o osadzeniach k.135,k.174; dane o majątku k.195

Sąd zważył co następuje:

Poddając szczegółowej analizie przeprowadzone w toku rozprawy głównej dowody, Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, uzasadnia przypisanie oskarżonemu B. J. sprawstwa zarzucanego mu czynu, z tym że w ocenie Sądu konieczne stało się zmodyfikowanie okresu, w jakim ma dojść do jego popełnienia.

Sąd uznał przede wszystkim, iż na wiarę zasługują zeznania K. J. (3). Matka pokrzywdzonych w sposób rzeczowy opisała, jak w inkryminowanym czasie wyglądało jej życie, odnosząc się w tym w szczególności do swoich możliwości zarobkowych. Przedstawiła jak kształtują i kształtowały się jej dochody i podała, że wobec niezapewnienia jej wsparcia finansowego ze strony oskarżonego nie mogła zaspokoić podstawowych potrzeb dzieci, a tym bardziej umożliwić im korzystanie przykładowo z odpłatnych zajęć pozalekcyjnych, a także zapewnić wyżywienie w ramach nauki. Opisała ona również sposób, w jaki pomocy w utrzymaniu i wychowaniu dzieci udzielają jej rodzice, przy czym Sąd nie miał podstaw, ażeby w tym zakresie odmówić wiarygodności jej depozycjom. Nadto, K. J. (3) w swoich depozycjach opisała kontakty oskarżonego z małoletnimi, a także faktycznie poniesione przez niego wydatki związane z zakupem na ich rzecz odzieży (kilka par spodni) oraz sprzętu elektronicznego. Mając na względzie z jednej strony poziom dochodu K. J. (3) z drugiej zaś okoliczność pozostawiania na jej utrzymaniu w inkryminowanym czasie trojga dzieci, podniesione przez w/w okoliczności jawiły się jako w pełni logiczne i wiarygodne, jej zeznania potraktowane zostały więc jako miarodajny dowód w sprawie.

Niewątpliwie wiarygodne były również zeznania świadka K. J. (1), który wskazał na znane sobie okoliczności dotyczące sposobu wykonywania obowiązku alimentacyjnego przez B. J.. I choć świadek nie miał znaczącej wiedzy w tym zakresie, to jednak przekazane przez niego informacje wskazywały na postawę oskarżonego, w szczególności zaś na brak zainteresowania swoimi dziećmi i ich potrzebami. Z tego też względu Sąd uwzględnił je przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie.

Ponadto Sąd uznał za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie dokumenty ujawnione w trybie art. 393 § 1 i 2 k.p.k., w szczególności w postaci danych osobopoznawczych, danych o karalności, informacji z urzędów oraz kopii orzeczeń i dokumentacji komorniczej, których autentyczność, wiarygodność i rzetelność nie była kwestionowana, a które zostały sporządzone przez upoważnione osoby i podmioty, w zakresie ich kompetencji.

Przechodząc do omówienia wyjaśnień oskarżonego – Sąd uznał je za w zasadniczej części za wiarygodne. Oskarżony nie kwestionował bowiem swojego sprawstwa i rzeczowo odniósł się do tego, że nie przekazywał K. J. (3) środków finansowych na utrzymanie dzieci ani też nie przekazywał kwot komornikowi sądowemu. Oskarżony wprost powiedział, że miał spłacać u komornika, ale spieszył się za granicę. Oświadczenie oskarżonego odnośnie jego sprawstwa i zawinienia pozostawały zatem zgodne z wnioskami Sądu, które zostały wyciągnięte na podstawie powyższych rozważań. Co więcej, wskazują one bezsprzecznie na nastawienie oskarżonego do kwestii związanych z utrzymaniem małoletnich.

Jednocześnie Sąd stwierdził, iż podnoszona przez oskarżonego okoliczność jakoby pomagał finansowo dzieciom, kupując im sprzęty elektroniczne oraz zabierając na zakupu została potwierdzona jedynie w części. Przesłuchanie świadków K. J. (1) i K. J. (3) wykazało bowiem, że – wbrew twierdzeniom oskarżonego – nie przeznaczył on kwoty około 7000 złotych na wydatki „na dzieci”. Z zeznań w/w świadków wynika bowiem, że choć oskarżony zakupił małoletnim pokrzywdzonym sprzęt elektroniczny, to jednak jego wartość nie przekraczała 3000 złotych; natomiast pozostałe zakupy poczynione przez B. J. ograniczały się do kilku par spodni i słodyczy. Nie sposób zatem uznać, ażeby oskarżonyłożył na utrzymanie małoletnich pokrzywdzonych w ten sposób, że zaspokajał ich rzeczowe potrzeby. Warto również wskazać, że zakup sprzętu elektronicznego nie może być uznany za zaspokajanie codziennych potrzeb związanych z utrzymaniem małoletnich. Z tego też względu w tym zakresie Sąd nie dał wiary jego oświadczeniom procesowym.

Sąd zważył dalej, że w sferze domysłów pozostaje przyczyna takiego zachowania oskarżonego, niemniej jednak należy zauważyć, że z pewnością nie miała ona związku z jego stanem zdrowia, albowiem ten pozwala oskarżonemu na podejmowanie prac; zresztą sam oskarżony podał, że jest osobą zdrową (k.104). Oskarżony nie przedstawił również żadnej logicznej argumentacji przemawiającej za tym, by uznawać potrzeby swoje za ważniejsze niż potrzeby pokrzywdzonych. Podkreślić bowiem należy, że oskarżony co do zasady nie utrzymuje kontaktów z pokrzywdzonymi i ich matką, trudno przyjmować zatem, by w ogóle był w stanie dokonać obiektywnego i rzeczowego zestawienia potrzeb dzieci i ich oceny.

Mając na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd stwierdził, iż niewątpliwie w okresie od kwietnia 2014 roku do listopada 2017 roku oskarżony niełożył na utrzymanie pokrzywdzonych – jak już wskazano zakup sprzętu elektronicznego nie może być uznane za wykonanie przez niego obowiązku alimentacyjnego. Niemniej jednak Sąd mając na względzie dokumenty dołączone do akt sprawy zdecydował o konieczności dokonania ustaleń, w wyniku których ograniczono, w stosunku do postawionego zarzutu, okresy, w których doszło do niealimentowania za strony oskarżonego.

W tym względzie w pierwszej kolejności należy zauważyć, iż oskarżony w okresach: od 28 grudnia 2013 roku do 24 września 2015 roku i znowu od 15 grudnia 2017 roku był pozbawiony wolności. Niewątpliwie zatem nie miał on obiektywnej możliwości wykonywania w tych okresach obowiązku alimentacyjnego. W przekonania Sądu wykluczało to zatem przypisanie mu we wskazanych okresach znamienia „uchylania się” od łożenia na utrzymanie dzieci (o którym mowa w art. 209 k.k., zarówno w brzmieniu sprzed 30 maja 2017 roku, jak i po tej dacie). Jak słusznie zauważył w tym względzie Sąd Najwyższy w uchwale z 09 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976/7–8, poz. 86: „uchylanie się od obowiązku łożenia na utrzymanie osoby uprawnionej do alimentacji zachodzi wtedy, gdy zobowiązany mając obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku, nie dopełnia go ze złej woli” (por. również wyrok SN z 05 stycznia 2001 r., V KKN 504/00, Prok. i Pr.-wkł. (...), poz. 3, oraz wyrok SA we Wrocławiu z 16 marca 2016 r., II AKa 7/16, LEX nr 2025526). Z tego też względu należało wykluczyć owe okresy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych dotyczących jego sprawstwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż oskarżony niealimentował z przyczyn przez siebie zawnionych w okresie od 14 października 2015 roku (w terminie do 15-go każdego miesiąca oskarżony obowiązany jest przecież do uiszczenia zasądzonych od niego kwot tytułem należności alimentacyjnych) do dnia 14 grudnia 2017 roku, tj. do dnia poprzedzającego jego kolejne osadzenie.

Sąd zważył przy tym, iż w tym przypadku do zachowania oskarżonego zastosowanie znajdował przepis art. 209 k.k. w brzmieniu znowelizowanym, tj. obowiązującym od 31 maja 2017 roku. Mając bowiem na względzie, iż przestępstwo niealimentacji zaliczać należy do tzw. przestępstw trwałych, bezspornym jest, że jego skutki prawne winny być oceniane na dzień stanowiący koniec okresu jego popełnienia, a zatem w tym przypadku 14 grudnia 2017 roku. Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 209 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej za to przestępstwo podlega ten, kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące. Warto przy tym zauważyć, iż zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem, pomimo zmiany treści art. 209 k.k. nie straciła na aktualności wykładnia zawartego w tym przepisie zwrotu „uchylać się”, którą przedstawiono już wyżej. Nadto, z uwagi na fakt, że ów występek popełniony został również w okresie obowiązywania uprzedniego stanu prawnego, konieczne było także rozważenie, czy zachodziło w zachowaniu oskarżonego znamię „uporczywości” oraz czy naraziło ono pokrzywdzonych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Stosownie bowiem do treści art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym do 30 maja 2017 roku, odpowiedzialności karnej podlegał ten, kto uporczywie uchylał się od wykonania ciążącego na nim z mocy ustawy lub orzeczenia sądowego obowiązku opieki przez niełożenie na utrzymanie osoby najbliższej lub innej osoby i przez to narażał ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W ocenie Sądu odpowiedź na oba te pytania była pozytywna, konsekwencją czego opis przypisanego oskarżonemu czynu został uzupełniony również o te znamiona.

Analizując zatem sytuację oskarżonego w okresie między październikiem 2015 roku i grudniem 2017 roku Sąd doszedł do przekonania, że po jego stronie nie istniała w tym czasie żadna obiektywna przeszkoda w łożeniu rat alimentacyjnych na rzecz swoich dzieci. Wówczas to, jak wynika z informacji z Urzędu Pracy B. J. nie poszukiwał zatrudnienia za pośrednictwem tej placówki nie będąc w niej zarejestrowany jako bezrobotny, mimo tego, że G. Urząd Pracy na dzień 17 lipca 2017 roku dysponował ofertami pracy dla osób bez kwalifikacji zawodowych oraz dla osób w zawodzie spawacza. Nie korzystał on w tym okresie również z pomocy społecznej, co skłania do wniosku, że

podejmował on wówczas tzw. prace „na czarno” – musiał on przecież zaspokoić swoje, choćby podstawowe, potrzeby związane z wyżywieniem, odzieżą i mieszkaniem. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego stanowiło przy tym wyraz jego postawy – jako, że nie dbał on o wychowanie, utrzymanie i edukację swoich dzieci, nie podjął on prób celem znalezienia stałego zatrudnienia.

Mając na względzie powyższe Sąd stwierdził, że postawa oskarżonego ewidentnie wpisywała się we wskazane rozumienie pojęcia „uchylać” zawartego w art. 209 § 1 k.k. Łączna wysokość powstałych w ten sposób zaległości niewątpliwie przekraczała przy tym wskazaną ustawą równowartość 3 świadczeń. Nadto, zachowanie oskarżonego miało charakter uporczywy. Pamiętać należy, iż przestępstwo z art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem z zaniechania. Jak zaznaczano więc wyżej czynu określonego w tym przepisie dopuszcza się zatem ten tylko, kto mógłby wykonać ciążący na nim obowiązek, ale nie czyni tego mimo realnych możliwości. Chodzi przy tym o zdarzenia o charakterze obiektywnym, niezależnym od woli zobowiązanego (przykładowo: leczenie sanatoryjne czy szpitalne; pobyt w zakładzie karnym). W okolicznościach sprawy ustalono, że B. J. jest w wieku umożliwiającym mu podjęcie stałego zatrudnienia i jest zdolny do pracy (o czym świadczy choćby to, że podejmował on m.in. prace dorywcze). W okresie pomiędzy październikiem 2015 roku i grudniem 2017 roku oskarżony nie był przy tym pozbawiony wolności, nie występowały także inne okoliczności uniemożliwiające mu wykonywanie ciążącego na nim obowiązku. Stąd, w ocenie Sądu oskarżony nie miał żadnych przeszkód, by w tym okresie uzyskiwane środki przeznaczać na utrzymanie nie tylko siebie, ale także pokrzywdzonego. Oskarżony nie uczynił jednak tego, co prowadzi do wniosku, iż w tym okresie warunki bytowe pokrzywdzonych był oskarżonemu obojętne, co wprost wynika z relacji K. J. (3).

Oceniając zachowanie oskarżonego pod kątem uporczywości, należało mieć na względzie zarówno element subiektywny, polegający na szczególnym nastawieniu psychicznym, ujawniającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętnie z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany (np. mimo wszczęcia egzekucji, prowadzenia rozmów z oskarżonym przez matkę dzieci itp.) jak i obiektywny, wyrażający się w trwaniu takiego stanu rzeczy przez pewien dłuższy czas (zob. uchwała SN z 9.6.1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, Nr 7-8, poz. 9). B. J. miał pełną świadomość tak ciążącego na nim obowiązku, jak i istnienia po stronie swoich dzieci potrzeb związanych z ich rozwojem, w tym w szczególności z edukacją, mimo tego nie dążył do zapewnienia pokrzywdzonym godziwego bytu. Nie realizował on owego obowiązku, stawiając K. J. (3) w sytuacji, w której jedynie swoimi staraniami musiała zapewnić środki na utrzymanie pokrzywdzonych. Jednocześnie okoliczności w jakich oskarżony podejmował prace świadczyły w ocenie Sądu o tym, że robiąc to kierował się wyłącznie własnymi potrzebami – tym by zapewnić sobie środki do życia, nie zaś by jednocześnie muci realizować obowiązek względem dzieci. Dodatkowo o tym, że niełożenie przez oskarżonego na utrzymanie małoletnich miało charakter uporczywy świadczy to, iż rzadko podejmował on próby celem nawiązania kontaktu z dziećmi, które to zachowanie należy ocenić jako świadczące o braku zainteresowania małoletnim.

Sąd miał dalej na uwadze to, że przestępstwo określone w art. 209 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym. Warunkiem jego dokonania jest zatem to, żeby uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego spowodowało skutek w postaci narażenia pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 29 maja 2012 roku, sygn. akt II KK 106/12). Wadno nadto podkreślić, iż „zakres podstawowych potrzeb życiowych nie jest pojęciem stałym i niezmiennym, lecz zależy od konkretnych warunków społeczno-ekonomicznych i stanu świadomości społecznej na danym etapie rozwoju społeczeństwa. Im wyższy jest stopień tego rozwoju oraz przeciętny poziom życia obywateli, tym większe i bardziej różnorodne są potrzeby uznawane powszechnie za podstawowe. W szczególności staje się niezbędne nie tylko zabezpieczenie każdemu człowiekowi minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na jego utrzymanie: żywności, odzieży, mieszkania itp., ale również - odpowiednio do wieku - zapewnienie mu niezbędnego wykształcenia i przygotowania zawodowego, a także możliwości korzystania z dóbr kulturalnych. [...] Fakt zaspokojenia podstawowych podstaw życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby, nie zobowiązane, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb" (uchwała SN z dnia 9 czerwca 1976 r., VI KZP 13/75, OSNKW 1976, nr 7-8, poz. 86). W przedmiotowej sprawie należy stwierdzić, iż postępowanie oskarżonego w omawianym okresie, tj. od 14 października 2015 roku do 14 grudnia 2017 roku niewątpliwie naraziło

jego dzieci na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Jak wynika z zeznań matki dzieci, była ona w stanie zapewnić pokrzywdzonym warunki bytowe wyłącznie dzięki świadczeniom uzyskiwanym z funduszu alimentacyjnego oraz pomocy rodziny. Różnica między wysokością uzyskiwanego przez K. J. (3) dochodu a sumą jej miesięcznych wydatków pokazuje w sposób jasny, iż potrzeby jej dzieci były zaspakajane z dużym trudem, zwłaszcza że pokrzywdzeni byli w tym okresie w wieku przedszkolnym i szkolnym, co niewątpliwie generowało dodatkowe koszty związane z zapewnieniem im odpowiednich materiałów.

W pełni zasadnym było więc przypisanie B. J. popełnienia występku z art. 209 § 1 i 1a k.k., w okresie 14 października 2015 roku do 14 grudnia 2017 roku, co Sąd uczynił w pkt I wyroku.

Przechodząc do omówienia kwestii kary, należy zwrócić uwagę, iż Sąd przy określeniu jej wymiaru miał na względzie dyrektywy wskazane w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej osoby (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Sąd wziął również pod uwagę zawartą w art. 58 § 1 k.k. zasadę prymatu kar nieizolacyjnych oraz to, że przestępstwo z art. 209 § 1a k.k. zagrożone jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Te właśnie normy Sąd miał na uwadze uznając karę 1 roku ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd, w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym, za adekwatną w przypadku obu przypisanych oskarżonemu czynów.

W ocenie Sądu, wymierzona oskarżonemu kara są adekwatna zarówno do stopnia jego zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Uwzględniają one okoliczność, iż oskarżony czynu tego dopuścił się w pełni umyślnie, świadom ciężącego na nim obowiązku, jak i konsekwencji, jakie dla jego dzieci może za sobą nieść jego postępowanie. Tym samym ewidentnie okazywał lekceważący stosunek do nałożonego na niego orzeczeniem Sądu obowiązku. Na korzyść oskarżonego poczytano mu natomiast jego postawę w toku procesu i fakt, że przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd miał także na uwadze względy prewencji ogólnej, w szczególności nagminność popełnienia czynów z art. 209 § 1 k.k. i konieczność kształtowania w tym zakresie świadomości społeczeństwa, jednakże uznał, że względy te muszą ustąpić względom prewencji szczególnej. Uwzględniając bowiem cele, które kara wymierzana oskarżonemu ma osiągnąć w stosunku do jego osoby, w ocenie Sądu kara ograniczenia wolności spełni je pełniej niż kara grzywny albo kara pozbawienia wolności. Sąd stwierdził, iż karę ograniczenia wolności, zakładającą konieczność aktywności i wykonywania przez oskarżonego określonej pracy na cele społeczne, pozwoli mu odczuć w sposób bezpośredni skutki naruszenia przez niego norm prawnych, lecz nie będzie utrudniać mu realizowania obowiązku alimentacyjnego, tak jak miałyby to miejsce w przypadku orzeczenia wobec niego kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględny.

Natomiast wymiar nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne został określony przy uwzględnieniu tego, że oskarżony dla realizacji obowiązku alimentacyjnego powinien pozostać czynny zawodowo. Mając to na uwadze Sąd, w obu przypadkach, określił wymiar nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na 20 godzin w stosunku miesięcznym, tj. najniższy przewidziany ustawą, tak by kara ta nie kolidowała z wykonywaniem przez niego pracy zarobkowej, co z kolei umożliwi mu wywiązywanie się z obowiązków alimentacyjnych. Wymierzona oskarżonemu kara jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, jakiego się on dopuścił.

By dodatkowo zaakcentować wskazane wyżej przyczyny orzeczenia wobec oskarżonego właśnie kary ograniczenia wolności we wskazanej wyżej formie Sąd na podstawie art. 86 § 3 k.k. i art. 72 § 1 pkt. 4 k.k. zobowiązał oskarżonego

do wykonywania pracy zarobkowej w czasie wykonywania kary ograniczenia wolności. Sąd uznał, iż wobec charakteru czynu jakiego dopuścił się oskarżony wskazany obowiązek stanie się dodatkowym zabezpieczeniem dla realizacji celów stawianych karze w zakresie prewencji indywidualnej. Sąd w tym samym celu na podstawie art. 34 § 3 k.k. w zw. z art. 35 § 4 k.k. i art. 72 § 1 pkt. 3 k.k. zobowiązał oskarżonego dołożenia rat alimentacyjnych na rzecz swoich dzieci.

Ponadto, na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 4, art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd, zgodnie z zasadną odpowiedzialności strony za wynik procesu, obciążył oskarżonego kosztami sądowymi i opłatą w przedmiotowej sprawie, nie znajdując podstaw dla zwolnienia oskarżonego od ponoszenia tychże kosztów. Sąd miał na uwadze, że instytucja zwolnienia od kosztów winna mieć charakter wyjątkowy, jako znajdująca zastosowanie w przypadku osób najbiedniejszych. Tymczasem B. J. jest osobą zdolną do pracy zarobkowej, obiektywnie konieczność pokrycia rzeczonych, niewysokich kosztów nie powinna stanowić więc dla niego zbytniego obciążenia.